

Sygn. akt XV Ca 614/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Grobelny

Sędzia: SO Brygida Łagodzińska (spr.)

Sędzia: SR del. Agnieszka Matuszewska

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewelina Plank-Fabiś

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 sierpnia 2014 roku w Poznaniu

sprawy z powództwa A. M. (1) przeciwko A. M. (2)

o zapłatę

oraz sprawę z powództwa A. M. (2)

przeciwko A. M. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną i powódkę wzajemną A. M. (2)

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 30 października 2013 r.

sygn. akt I C 1423/12

1. apelację oddala;

2. zasądza od pozwanej i powódki wzajemnej A. M. (2) na rzecz powoda i pozwanego wzajemnego A. M. (1) kwotę 1.200 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

/-/ B. Łagodzińska /-/ J. Grobelny /-/ A. Matuszewska

UZASADNIENIE

Powód A. M. (1) pozwem złożonym w dniu 24 lipca 2012 r. wniósł o zasądzenie od pozwanej A. M. (2) kwoty 8.220,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W dniu 31 sierpnia 2012 r. Sąd Rejonowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniający w całości żądanie powództwa.

W ustawowym terminie pozwana wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i żądając oddalenia powództwa z uwagi na brak legitymacji czynnej powoda oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych. Nadto, powołując się na treść art. 102 k.c. wniosła o nieobciążanie jej kosztami procesu. Jednocześnie wniosła pozew wzajemny, domagając się zasądzenia od pozwanego A. M. (1) kwoty 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych i nieobciążanie jej kosztami procesu na rzecz powoda w myśl art. 102 k.c.

W piśmie procesowym z dnia 29 kwietnia 2013 r. A. M. (1) wniósł o oddalenie powództwa wzajemnego w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Wyrokiem z dnia 30 października 2013 r. Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w punkcie I. zasądził od pozwanej A. M. (2) na rzecz powoda A. M. (1) kwotę 8.220,79 zł wraz z odsetkami ustawowymi od powyższej kwoty za okres od 20 lipca 2012 r. do dnia zapłaty, w punkcie II. kosztami postępowania obciążył w całości pozwaną i zasądził od niej na rzecz powoda kwotę 1.517 zł w tym kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w punkcie III. oddalił powództwo wzajemne, w punkcie IV. kosztami postępowania w zakresie powództwa wzajemnego obciążył w całości powódkę wzajemną A. M. (2) i zasądził od niej na rzecz pozwanego wzajemnego kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania Sądu pierwszej instancji:

A. M. (1) jest współwłaścicielem nieruchomości położonej w P. przy ul. (...) w udziale 15/270 na zasadzie wspólności majątkowej małżeńskiej z R. M.. Pozostali współwłaściciele udzielili A. M. (1) pełnomocnictwa do wykonywania czynności zwykłego zarządu i administrowania nieruchomością na czas nieokreślony (U. W. — udział 74/270, H. S. — udział 68/270, J. S. (1), J. M. - udział 15/270, D. D. - udział 15/270, S. K. — udział 15/270, J. S. (2) - udział 34/270). U. W. zmarła przed wniesieniem pozwu. Administratorem nieruchomości jest obecnie B. S., a wcześniej był nim P. K.. W dniu 30 listopada 2006 r. administrator nieruchomości zawarł z pozwaną umowę najmu lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w budynku przy ul. (...). Najem został zawarty na czas nieokreślony. Miesięczny czynsz ustalono na kwotę 850 zł łącznie z kosztami ogrzewania, plus koszty zużycia wody, odprowadzania ścieków, wywozu śmieci i oświetlenia części wspólnej. Najemca zobowiązany był uiszczać czynsz do 10 — go dnia każdego miesiąca w formie przelewu na konto A. M. (1). Za dzień zapłaty należało uważać dzień uznania rachunku bankowego wynajmującego. Od maja 2010 r. miesięczne opłaty za najem przedmiotowego lokalu wynosiły 825,44 zł, od stycznia 2011 r. wynosiły 780,94 zł, a od stycznia 2012 r. wynosiły 786,06 zł. Pozwana nieregularnie uiszczała opłaty. Zadłużenie z tego tytułu w okresie od maja 2010 r. do marca 2012 r. wynosiło 8.220,78 zł. Należność za cały ten okres wynosiła 18.332,98 zł a dokonane przez pozwaną wpłaty, powiększone o kwotę 2.000 zł uznanej przez powoda szkody z tytułu zalania mieszkania, stanowiły kwotę 10.112,20 zł. Pismem z dnia 10 kwietnia 2012 r. administrator nieruchomości wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 8.220,78 zł w terminie 30 dni od dnia otrzymania pisma pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Wezwanie to zostało wysłane pozwanej listem poleconym w dniu 10 kwietnia 2012 r. W listopadzie 2011 r. doszło do zalania mieszkania zajmowanego przez A. M. (2). Do zalania doszło na skutek przelania się naczynia wyrównawczego instalacji CO, znajdującego się nad mieszkaniem zajmowanym przez A. M. (2). W wyniku zalania uszkodzeniu uległ sufit i ściany lokalu zajmowanego przez A. M. (2) oraz jej odzież i obuwie. A. M. (2) poinformowała administratora nieruchomości, że należność z tytułu zaległych opłat czynszu uiszczy po otrzymaniu odszkodowania z tytułu zalania, prosząc o potraktowanie tego jako zobowiązania wzajemnego. W odpowiedzi administrator odmówił potraktowania zobowiązań jako wzajemnych wskazując, że zalanie nie ma nic wspólnego z zaległością z tytułu czynszu najmu, która nastąpiła wcześniej od 2010 r. Ubezpieczyciel nieruchomości odmówił przyznania odszkodowania z uwagi na niedostarczenie informacji co do okoliczności zgłoszonego zdarzenia. Po przedstawieniu dodatkowych wyjaśnień przez administratora nieruchomości, ubezpieczyciel odmówił wpłaty odszkodowania nie uznając swojej odpowiedzialności z tytułu zdarzenia z listopada 2011 r. Właściciele nieruchomości uznali szkodę A. M. (2) w wysokości 2.000 zł, którą potrącili z zadłużenia wynikającego z umowy najmu, przed wniesieniem pozwu o zapłatę. W toku postępowania nie ustalono wartości

szkody poniesionej przez A. M. (2). Serwisowaniem całej instalacji C.O. w nieruchomości położonej przy ul. (...), na podstawie zawartej umowy, zajmuje się przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P.. Przedsiębiorstwo to raz w miesiącu sprawdza węzeł cieplny w przedmiotowej nieruchomości, dokonując m.in. sprawdzenia i uzupełnienia stanu wody w instalacji i szczelności wszystkich uszczelek. Czynności serwisowe zostały przeprowadzone przez spółkę (...) w dniu 18 listopada 2011 r. i 13 grudnia 2011 r. Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w na podstawie: odpisu zwykłego księgi wieczystej kw nr (...), umowy najmu z dnia 30.11.2006 r., zestawienia wpłat, informacji o zmianie opłat, pisma z dnia 10.04.2012 r. z potwierdzeniem nadania, kserokopii fotografii, zgłoszenia szkody, oświadczenia, pisma z dnia 20.12.2011 r. wraz z wykazem zniszczonego mienia informacja o szkodzie, paragonów, pisma z dnia 2.02.2012 r., dokumentów znajdujących się w aktach szkody, pisma z dnia 30.12.2011 r., pisma z dnia 6.12.2012 r., pisma z dnia 15.10.2012 r., pisma z dnia 06.10.2012 r., pisma z dnia 13.02.2012r., protokołu z usługi. Sąd Rejonowy wskazał, że przy ustalaniu stanu faktycznego wziął także pod uwagę przepisy art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c. i w granicach ich dyspozycji uwzględnił okoliczności zgłoszone w toku procesu przez strony, które pozostawały bezsporne. Za wiarygodne uznał zeznania świadków oraz pozwanej będącej jednocześnie powódkę wzajemną, albowiem były one spójne i logiczne, a nadto znalazły odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym. Sąd pierwszej instancji zważył, że każdy ze współwłaścicieli może bez zgody pozostałych współwłaścicieli wykonywać wszelkie czynności i dochodzić wszelkich roszczeń, które zmierzają do zachowania wspólnego prawa (art. 209 k.c.). Współwłaściciel taki podejmuje czynność zachowawczą we własnym imieniu, ale w interesie wszystkich współwłaścicieli. Nie może jednak skutecznie podjąć czynności zachowawczej, gdy sprzeciwiają się temu współwłaściciele reprezentujący większość udziałów. Zakwalifikowanie czynności jako zachowawczej oznacza, że każdy ze współwłaścicieli jest legitymowany do samodzielnego dokonywania takiej czynności. Jeżeli więc z powództwem wystąpi jeden ze współwłaścicieli, nie ma podstaw do jego oddalenia z powodu braku legitymacji czynnej. Nie zachodzi tu bowiem współuczestnictwo konieczne po stronie współwłaścicieli. Czynnością zachowawczą jest dochodzenie całej należności z tytułu czynszu najmu przez współwłaściciela, który zarządza rzeczą wspólną. Ponieważ żaden ze współwłaścicieli nieruchomości nie sprzeciwił się dochodzeniu należności z tytułu czynszu przez A. M. (1), należało zdaniem Sądu Rejonowego uznać, że był on w pełni legitymowany do występowania w sprawie w charakterze powoda. Sąd pierwszej instancji wskazał, że powód posiadał legitymację procesową czynną również ze względu na zakwalifikowanie podjętych przez niego czynności jako czynności zwykłego zarządu. Dochodzenie czynszu najmu niewątpliwie stanowi czynność zwykłego zarządu (art. 201 k.c.), ponieważ należy do kategorii bieżących, zwykłych spraw związanych z gospodarowaniem rzeczą wspólną. Do dokonania czynności zwykłego zarządu wystarcza zgoda większości współwłaścicieli (art. 201 k.c.) przy czym większość tę oblicza się według wielkości udziałów (art. 204 k.c.). Jeżeli więc z powództwem o czynsz najmu występuje współwłaściciel reprezentujący więcej niż połowę udziałów (art. 204 k.c.), jest on do tego legitymowany na podstawie przepisów o zarządzie rzeczą wspólną. W chwili wniesienia pozwu A. M. (1) był umocowany do działania w zakresie czynności zwykłego zarządu przez współwłaścicieli posiadających większość udziałów w prawie własności nieruchomości. Pełnomocnictwo udzielone przez U. W. posiadającą 74/270 udziałów wygasło z uwagi na jej śmierć przed wniesieniem pozwu (art. 101 § 2 k.c.). Odnosząc się do powództwa głównego Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z przepisem art. 659 § 1 k.c., przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nie oznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynsz. W sprawie było bezsporne, że strony zawarły umowę najmu, w której ustalono wysokość stałego, miesięcznego czynszu, oraz obowiązek opłacania przez najemcę kosztów eksploatacyjnych z tytułu najmu. Powód udostępnił pozwanej lokal będący przedmiotem umowy. Pozwana natomiast nie wywiązywała się terminowo ze swych obowiązków, w związku z czym powstały zaległości w zapłacie czynszu i opłat eksploatacyjnych. Roszczenie ani jego wysokość nie były kwestionowane przez pozwaną. Mając powyższe na względzie, Sąd Rejonowy uwzględnił żądanie powoda w całości. O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Termin zapłaty oraz sposób zapłaty strony ustaliły w umowie najmu. Ponieważ powód żądał odsetek od daty późniejszej niż wymagalność roszczenia (od 11-go dnia każdego miesiąca od kwoty nieuiszczonego czynszu), Sąd zasądził odsetki zgodnie z pozwem od dnia jego wniesienia. O kosztach procesu Sąd meriti orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik rozstrzygnięcia, obciążając nimi w całości pozwaną. Na koszty złożyła się kwota 300 zł z tytułu opłaty od pozwu, kwota 1.200 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika i kwota 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Sąd Rejonowy uznał, że powództwo wzajemne nie zasługiwało na uwzględnienie. Podniósł, że roszczenie powódki wzajemnej oparte zostało o przepis art. 415 k.c., zgodnie z którym, kto z winy swojej

wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami odpowiedzialności są więc: szkoda, czyn sprawcy noszący znamiona winy oraz związek przyczynowy pomiędzy tymże czynem a szkodą (art. 361 k.c.). Ciężar udowodnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, zgodnie z regułą zawartą w art. 6 k.c. spoczywa na powodzie, gdyż to on wywodzi skutki prawne z udowodnienia faktu powstania szkody. W ocenie Sądu Rejonowego powódka nie wykazała przede wszystkim winy pozwanego ani wysokości szkody.

W odniesieniu do winy zauważono, że każdy stopień winy, w tym niedbalstwo, uzasadnia nałożenie na sprawcę szkody obowiązku jej naprawienia, tym bardziej, gdy czyn wywołujący szkodę jest sprzeczny z obowiązującym porządkiem prawnym. Sąd Rejonowy ustalił, że konserwacją kotła z wodą, którego awaria doprowadziła do zalania mieszkania zajmowane go przez A. M. (2), zajmowało się profesjonalne przedsiębiorstwo. Właściciele nieruchomości zawarli umowę o serwisowanie instalacji c.o. ze spółką (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P., która wykonywała czynności sprawdzające i kontrolne raz w miesiącu. Pozwanemu wzajemnemu A. M. (1) nie można zatem przypisać winy, bowiem w zakresie ciężących na nim obowiązków dbania o stan techniczny należącej do niego nieruchomości, powierzył te czynności profesjonalnemu przedsiębiorstwu. A. M. (1) nie ponosi winy w wyborze, bowiem wykonanie czynności związanych z konserwacją powierzone zostały przedsiębiorstwu, które w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności (art. 429 k.c.). Odpowiedzialność w tym zakresie ponosi zatem przedmiotowe przedsiębiorstwo. Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwana nie wykazała nadto wysokości szkody. Przedłożonych paragonów nie można było w żaden sposób zweryfikować. Nie można bowiem odnieść ich do konkretnych rzeczy, stopnia ich uszkodzenia i zużycia. Materiał dowodowy był w tym zakresie niewystarczający. Powódka wzajemna nie przedłożyła np. fotografii uszkodzonych rzeczy, które można by było przypisać odpowiedniemu paragonowi zakupu. Zakupione przed wystąpieniem zalania rzeczy (jak wynika z paragonów był to np. 2008 r.), straciły nadto w pewnym zakresie swą wartość wynikającą z paragonów, chociażby z racji normalnego zużycia. Wartość tych rzeczy na dzień zalania winien był zatem wycenić biegły sądowy, bowiem ustalenie tych okoliczności wymaga wiadomości specjalnych (art. 278 k.p.c.). Postępowanie dowodowe, które nie było wystarczające do ustalenia powyższych okoliczności zostało ograniczone wyłącznie do dowodów przedstawionych przez strony. Podkreślono, że Sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Sąd nie jest też zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Z tych też powodów postępowanie dowodowe zostało ograniczone do dowodów przedstawionych przez strony i Sąd Rejonowy dokonał rozstrzygnięcia jedynie w oparciu o te dowody oddalając powództwo wzajemne. O kosztach procesu zainicjowanego pozwem wzajemnym Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik rozstrzygnięcia, obciążając nimi w całości powódkę wzajemną. Na koszty złożyła się kwota 1.200 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła pozwana i powódka wzajemna, zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na niezgodności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym zebrany w sprawie poprzez ustalenie, że powód wprowadził Sąd w błąd co do faktycznego swojego roszczenia oraz, że zostały pominięte istotne dowody w sprawie celem ustalenia stanu faktycznego,
2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 102 k.p.c. polegający na niezastosowaniu przewidzianej w tym artykule zasady słuszności pozwalającej w uzasadnionych wypadkach na zasądzenie od strony przegrywającej tylko części kosztów albo nie obciążanie jej kosztami.

W odpowiedzi na apelację powód i pozwany wzajemny wniosł o nieuwzględnienie wniosków dowodowych zgłoszonych przez pozwaną i powódkę wzajemną w apelacji, oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od pozwanej na

rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

W pierwszej kolejności wymagają rozważenia zarzuty skarżącej w ramach błędu w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy z zebranim w niniejszej sprawie materiałem dowodowym.

Jeśli chodzi o zaległość czynszową zasadzoną przez Sąd pierwszej instancji, to Sąd Okręgowy zauważa, iż pozwana i powódka wzajemna nie kwestionowała rozliczenia przedłożonego przez powoda i pozwanego wzajemnego (k. 26). W sprzeciwie, który wniosła od nakazu zapłaty zgłosiła jedynie zarzut braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powoda, zaś co do roszczenia zawartego w powództwie wzajemnym podniosła kwestie związane z zalaniem lokalu i poniesionej w związku z tym szkody. Wskazać przy tym należy, iż pozwana (powódka wzajemna) działała z udziałem profesjonalnego pełnomocnika.

Do apelacji skarżąca dołączyła trzy dowody wpłat: z 17 sierpnia 2012 r. na kwotę 2.000 zł, z 29 października 2012 r. na kwotę 1.000 zł i z dnia 27 września 2012 r. na kwotę 1.000 zł. Omawiane dowody zostały uznane przez Sąd Odwoławczy za spóźnione, stosownie do regulacji zawartej w art. 381 k.p.c. Uregulowanie zawarte w art. 381 k.p.c. jest wyrazem dążenia do koncentracji materiału dowodowego przed sądem pierwszej instancji. Strona, która dopuszcza się zaniechania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni. Przewidziane w art. 381 k.p.c. ograniczenie możliwości wprowadzenia do materiału procesowego "nowych faktów i dowodów" zostało ustanowione nie po to, aby ograniczyć apelację i zawęzić ramy odwoławcze, lecz głównie w celu dyscyplinowania stron przez skłanianie ich do przedstawiania całego znanego im materiału faktycznego i dowodowego już w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji; tym sposobem ustawodawca zapobiega także przewlekłości postępowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2011 r., II PK 23/11, LEX nr 1095821). W niniejszej sprawie nie było żadnych przeszkód, ażeby dowody wpłat zostały przedłożone przez pozwaną i powódkę wzajemną na etapie postępowania prowadzonego przed Sądem Rejonowym, tym bardziej, że pozwana i powódka wzajemna reprezentowana była przez profesjonalnego pełnomocnika. Ubocznie należy zauważyć, że do apelacji zostało dołączone pismo pełnomocnika pozwanej i powódki wzajemnej z dnia 28 września 2012 r. z którego treści wynika, że pozwana nie płaciła czynszu od kwietnia 2012 r. i chce zaliczyć wpłaty dokonane w dniu 17 sierpnia 2012 r. i 27 września 2012 r. na poczet tych należności (k. 195), pismo co prawda nie jest podpisane, lecz zostało złożone przez samą A. M. (2).

Przechodząc do kwestii umniejszenia kwoty długu o kwotę 2.000 zł, to pozwana i powódka wzajemna podniosła, że powód i pozwany wzajemny w nieprawidłowy sposób odliczył tę kwotę. A. M. (2) na poczet należności czynszowych dokonała wpłat w łącznej wysokości 10.112,21 zł, a A. M. (1) sam umniejszył dług o kwotę 2.000 zł z tytułu zalania lokalu mieszkalnego, który stanowił przedmiot najmu. W niekwestionowanym przez pozwaną i powódkę wzajemną rozliczeniu (k. 26) widnieje zapis 2.000 zł luty 2012 r. Powód i pozwany wzajemny w piśmie z dnia 25 kwietnia 2013 r. wyjaśnił, iż na poczet zadłużenia zaliczył kwotę 2.000 zł i do zapłaty pozostała jeszcze kwota 8.220,78 zł. Skoro apelująca twierdzi, że dokonała wpłaty w lutym 2012 r. kwoty 2.000 zł, to powinna przedłożyć na tę okoliczność dowód wpłaty, którego dotąd do akt nie złożyła. Stąd Sąd Okręgowy przyjął twierdzenia strony powodowej (pozwanego wzajemnego), że kwota 2.000 zł stanowiła umniejszenie zaległości czynszowych za zalanie pokoju.

Również dopiero w apelacji skarżąca podniosła po raz pierwszy zarzut potrącenia kwoty 2.032,80 zł z tytułu zalania pokoju. Punkt odniesienia do tego zarzutu należy upatrywać w piśmie pełnomocnika pozwanej i powódki wzajemnej, które zostało skierowane do strony powodowej (pozwanego wzajemnego) jeszcze przed skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego. Wyliczenie kwoty, która miała zostać potrącona był następujący: strona przyjęła, że zalany pokój liczy 20 m^{((2))} następnie wielkość pokoju pomnożono przez 9,24 (stawka czynszu za 1 m^{((2))}), którą pomnożono przez 11 miesięcy (od grudnia 2011 r. do października 2011 r.). Podkreślenia wymaga, że powierzchnia

zalanego pokoju nie została wykazana w postępowaniu przed Sądem Rejonowym. Nie zostały również złożone na tę okoliczność żadne wnioski dowodowe przed Sądem Okręgowym. Do akt została dołączona tylko umowa najmu, z której wynika, że powierzchnia dwóch pokoi (znajdujących się w lokalu, który stanowił przedmiot najmu) łącznie wynosi 48,10 m^{((2))}. Nie można więc jednoznacznie stwierdzić, czy to wyliczenie było prawidłowe. Nadto, Sąd Okręgowy wskazuje, że kwota, która mogłaby podlegać ewentualnemu potrąceniu wynosiłaby 32,80 zł, ponieważ 2.000 zł zostało już odliczone przez powoda. Oświadczenie o potrąceniu, jak inne oświadczenia woli, może być złożone przez pełnomocnika, jednakże musi on być w tym zakresie umocowany. Przewidziany w art. 91 k.p.c. zakres umocowania nie uprawnia pełnomocnika procesowego z mocy ustawy do złożenia materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu ani do odbierania takich oświadczeń. Przyjmuje się w orzecznictwie, iż dopuszczalne jest ustalenie w oparciu o okoliczności danej sprawy, że pełnomocnikowi procesowemu zostało udzielone pełnomocnictwo do złożenia oświadczenia o potrąceniu w sposób dorozumiany (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 listopada 2013 r. I Aca 532/13, LEX nr 1416179). Oświadczenie woli mocodawcy o udzieleniu pełnomocnictwa do złożenia oświadczenia potrącenia może być zatem złożone w sposób dorozumiany. Pismo z dnia 28 września 2012 r. dołączone do apelacji nie jest podpisane. Miała je złożyć adwokat A. N. w imieniu własnym i adwokat M. H.. Brak jest w aktach sprawy pełnomocnictwa od adwokat A. N., natomiast pełnomocnictwo dla adwokat M. H. zostało podpisane dopiero w dniu 17 kwietnia 2013 r. Tym samym zarzut potrącenia został podniesiony skutecznie dopiero w apelacji pozwanej i powódki wzajemnej. Nie było przeszkód, aby oświadczenie o potrąceniu w znaczeniu materialnoprawnym zostało złożone w toku procesu – możliwość potrącenia wierzytelności nie jest bowiem ograniczona w czasie. Ale samo zgłoszenie w formie zarzutu procesowego nie oznacza jeszcze, że nastąpiły materialnoprawne skutki określone w art. 498 i 499 k.c. (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 29 września 2010 r., V CSK 43/10, LEX nr 677907). Do sądu orzekającego w sprawie należy bowiem ocena – w oparciu o całokształt materiału dowodowego, czy strona powołująca się na potrącenie wykazała, że oświadczenie o potrąceniu zostało złożone skutecznie i tym samym spowodowało umorzenie dochodzonej przez powoda wierzytelności – wyrok Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 22 lipca 2011 r., VI Ca (...). Sąd odwoławczy uznał, iż w świetle zebranego materiału dowodowego brak było podstaw do uwzględnienia zarzutu potrącenia.

Odnosząc się do powództwa wzajemnego, które zostało skierowane przez A. M. (2) z tytułu poniesionej szkody, to Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Rejonowy, że strona powodowa (pozwany wzajemny) wyłączyła swoją odpowiedzialność zgodnie z regulacją art. 429 k.c., ponieważ zleciła profesjonalnej firmie serwisowanie i naprawę instalacji budynku. Takie działanie umożliwia zwolnienie się osoby odpowiedzialnej. Dokumentem, który wykazał tę okoliczność było pismo tej spółki, protokół usługi serwisowej oraz pismo administratora budynku, który wskazywał, że taka umowa łączy administratora nieruchomości z tą spółką. Pozwana i powódka wzajemna domagała się przedłożenia faktury nr (...) twierdząc, że usługa serwisowa była wykonana w dniach 18 listopada 2011 r. i 13 grudnia 2011 r., a faktura została wystawiona w 2012 r. W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że zawnioskowany przez apelującą dowód na podstawie art. 381 k.p.c. był spóźniony. Ponadto administratora nieruchomości i spółkę (...) łączyła umowa o serwisowanie i naprawę, jej szczegółowa treść nie jest znana i nie wiadomo w jaki sposób strony umowy ustaliły terminy płatności. Powód i pozwany wzajemny wykazał dołączonymi do akt dokumentami, iż powierzył wykonywanie czynności przedsiębiorstwu, który w zakresie swej działalności trudni się wykonywaniem prac dotyczących instalacji. Skoro pozwana i powódka wzajemna kwestionowała umowę łączącą administratora nieruchomości ze spółką (...), to winna jeszcze przed Sądem pierwszej instancji wnieść o zobowiązanie powoda do jej przedłożenia.

Sąd Odwoławczy podziela także stanowisko Sądu Rejonowego, co do tego, że apelująca nie wykazała zarówno rozmiaru szkody, jak i jej wysokości. Spis ruchomości przedłożony do akt sprawy był niewystarczającym dowodem. W szczególności pozwana i powódka wzajemna nie przedłożyła żadnych zdjęć, czy innych dowodów które pozwalałyby na dokonanie jakiegokolwiek weryfikacji zakresu zniszczonych rzeczy. Stanowisko A. M. (2) co do braku np. dokumentacji zdjęciowej zniszczonych rzeczy było nadto niekonsekwentne, ponieważ w postępowaniu pierwszoinstancyjnym twierdziła: „nie wiedziałam, że można zrobić zdjęcia, jak opuszczałam mieszkanie, to zrobiłam zdjęcia sufitu”, natomiast w apelacji pozwana i powódka wzajemna twierdziła, aby „uznać brak możliwości dokonania fotografii zdarzenia i mienia ze względu na brak sprzętu fotograficznego”. Biorąc pod uwagę powyższe, że pozwana dysponowała sprzętem fotograficznym - aparatem fotograficznym oraz telefonem komórkowym, co sama przyznała w swoich

zeznaniach, wątpliwość budzi fakt zaniechania wykonania zdjęć. Na okoliczność poniesionej przez apelującą szkody była przesłuchana matka pozwanej – M. M., jednakże jej zeznania nie były szczegółowe, żadna ze stron postępowania, w szczególności A. M. (2) reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie skierowała do świadka pytań co do szczegółowego zakresu zniszczeń. Natomiast zeznająca w charakterze świadka B. S. zaprzeczyła zniszczeniom odzieży i butów, twierdziła, że zalaniu uległ tylko sufit. Wskazać także należy, że część rzeczy została przez pozwaną zakupiona w 2006 r., część natomiast w roku 2011 (tylko 4 zakupy). Pozwana i powódka wzajemna przedłożyła paragony, jednakże nie stanowią one dowodu, że są to rzeczy które znajdowały się w zalanym pokoju i uległy zniszczeniu. Nie znany jest rozmiar zniszczeń, czy część spośród rzeczy ujętych w wykazie nadawała się do użytku, czy też były całkowicie zniszczone. Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie powinien również zostać przeprowadzony dowód z opinii biegłego, celem wykazania wysokości szkody, jednakże pełnomocnik pozwanej- powódki wzajemnej nie wnioskował o przeprowadzenie wyżej wskazanego dowodu. Jeśli zaś chodzi o pominięcie przez Sąd Rejonowy dowodu z przesłuchania powoda i pozwanego wzajemnego, to nie stanowiło to uchybienia procesowego. Powód i pozwany wzajemny nie stawili się na rozprawę w dniu 16 października 2013 r., na którą został wezwany do osobistego stawiennictwa, jednak dowód z przesłuchania stron zgodnie z art. 299 k.p.c. stanowi dowód uzupełniający. Nadto apelująca nie wykazała w jaki sposób zeznanie A. M. (1) mogłoby wpłynąć na treść rozstrzygnięcia. Co do wniosku pozwanej i powódki wzajemnej o dopuszczenie dowodu z bilingów telefonicznych M. M. z administratorem nieruchomości, to Sąd Okręgowy zaznacza, że takie bilingi wskazywałyby jedynie, że taka rozmowa miała miejsce pomiędzy określonymi osobami, lecz nie ujawniałyby treści rozmów, stąd zawnioskowany dowód nie wykazałby ewentualnej wysokości zaistniałej szkody.

W ocenie Sądu Odwoławczego pozwana niezasadnie zarzuciła Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisu art. 102 k.p.c., albowiem fakt, że strona pozwana (powódka wzajemna) została całkowicie zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie, nie uzasadnia podstawy do zaniechania obciążenia jej kosztami zastępstwa procesowego poniesionych przez stronę przeciwną. Wskazać należy, że art. 102 k.p.c. znajduje zastosowanie w szczególnie uzasadnionych przypadkach, kiedy występują naprawdę wyjątkowe okoliczności. Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony w orzecznictwie, że sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia - na podstawie art. 102 k.p.c. - od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 4 lipca 2013r., I ACA 214/13, LEX nr 1350380). Wiek strony będącej osobą fizyczną sam przez się nie jest okolicznością stanowiącą "wypadek szczególnie uzasadniony" w rozumieniu komentowanego przepisu. Również zwolnienie od kosztów sądowych nie może automatycznie prowadzić do uznania, że zachodzi "wypadek szczególnie uzasadniony" pozwalający na jego zastosowanie (zob. postanowienia SN: z dnia 11 lutego 2010 r., I CZ 112/09, Lex nr 564753; z dnia 8 grudnia 2011 r., IV CZ 111/11, Lex nr 1119554 oraz z dnia 27 stycznia 2010 r., II CZ 88/09, Lex nr 578136). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie dopatrył się takich podstaw, by nie obciążać pozwanej – powódki wzajemnej kosztami procesu poniesionymi przez drugą stronę postępowania.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej Sąd orzekł na podstawie art. 108§1 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powód i pozwany wzajemny zrealizował swój interes procesowy w postępowaniu odwoławczym w całości, albowiem apelacja pozwanej i powódki wzajemnej została oddalona. Zatem pozwana i powódka wzajemna winna zwrócić powodowi i pozwanemu wzajemnemu całość kosztów procesu poniesionych przez niego w postępowaniu odwoławczym. Należne koszty obejmują koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym w łącznej kwocie 1.200 zł (§ 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu t.j. Dz.U. Nr 163, poz. 1348).

/-/ B. Łagodzińska /-/J. Grobelny /-/ A. Matuszewska